

Wyrok z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 286/09

Zastrzeżenie przewidziane w art. 162 k.p.c. może dotyczyć jedynie takich uchybień sądu popełnionych przy dokonywaniu czynności procesowych, o których strony zostały powiadomione przez sąd wydaniem postanowienia lub zarządzenia.

Sędzia SN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

Sędzia SN Krzysztof Strzelczyk

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Marka W. przeciwko "S.D.", spółce z o.o. w R. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 3 lutego 2010 r. skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 grudnia 2008 r.

uchylił zaskarżony wyrok w pkt I w części oddalającej apelację pozwanego oraz w pkt II i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego, a w pozostałej części skargę odrzucił.

Uzasadnienie

Powód Marek W. wniósł o zasądzenie od pozwanej "S.D.", spółki z o.o. w R. kwoty 275 262,00 zł z ustawowymi odsetkami tytułem zapłaty za wykonane prace budowlane. Sąd Okręgowy w Szczecinie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 5 listopada 2007 r. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, a w sprzecznie od tego nakazu pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2008 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 171 184,88 zł z ustawowymi odsetkami i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Powód od 2003 r. na podstawie ustnego porozumienia wykonywał na rzecz pozwanej prace zabezpieczające i budowlane. Wykonywanie robót zostało w 2004

r. zawieszono. W pierwszej połowie 2005 r. powód zawarł z Kurtem S., udziałowcem pozwanej, ustne porozumienie dotyczące zakresu robót, daty ich zakończenia oraz ryczałtowego wynagrodzenia, które ustalono na kwotę 1 650 000 zł netto. Strony ustaliły, że roboty będą rozliczane częściowo. W trakcie pobytów Kurta S. na budowie powód ustalał z nim wartość robót wykonanych oraz wysokość należnego za nie wynagrodzenia. Na podstawie tych ustaleń wystawiał faktury VAT, które doręczał do biura prokurenta pozwanej spółki, a Kurt S. przysyłał na konto prokurenta środki, które ten przelewał na konto powoda. W protokołach odbioru robót z okresu od dnia 8 stycznia 2005 r. do dnia 10 kwietnia 2007 r., jako osobę odbierającą wskazano Kurta S.

Treść umowy została zawarta w dokumencie sporządzonym przez prokurenta pozwanej w dniu 20 października 2005 r., w którym wskazano zakres robót, warunki i sposób ich wykonywania oraz sposób zapłaty. Termin rozpoczęcia ustalono na dzień 1 czerwca 2005 r., a termin zakończenia na dzień 31 marca 2006 r. Umowa została podpisana jedynie przez powoda.

W trakcie realizacji robót powód wystawił pozwanej wiele faktur VAT, z których pozwana nie zaakceptowała jedynie ostatniej z dnia 13 kwietnia 2007 r. Wysokość pozostałych należności, jak również zakres wykonanych przez powoda prac nie były, zdaniem Sądu, sporne.

W dniu 27 czerwca 2007 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty w terminie siedmiu dni od daty otrzymania wezwania wynagrodzenia w kwocie 284 566,37 zł, na które składały się należności z faktur VAT z dnia 20 października 2006 r., z dnia 17 stycznia 2007 r. i z dnia 13 kwietnia 2007 r. wraz z ustawowymi odsetkami oraz kwota odsetek ustawowych od zapłaconych po terminie wcześniejszych faktur.

W ocenie Sądu, fakt zawarcia przez strony umowy o roboty budowlane nie był sporny. Strony były zgodne co do zakresu tej umowy oraz faktu ustalenia wynagrodzenia ryczałtowego w kwocie 1 650 000,00 zł netto. Umowa ta została wynegocjowana w pierwszej połowie 2005 r. i na tej podstawie powód przystąpił do wykonywania robót, dokument zaś z dnia 20 października 2005 r. stanowił jedynie potwierdzenie zawartej wcześniej umowy.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w toku wykonywania robót przez powoda strony ustnie rozszerzały pierwotnie uzgodniony zakres prac remontowych i uzgadniały wysokość wynagrodzenia za dodatkowe prace. W odniesieniu do wysokości wierzytelności dochodzonej przez powoda uznał, że sporna między

stronami jest jedynie wysokość wynagrodzenia należna za rozbiórkę stodoły. Zdaniem Sądu, powód nie wykazał, by doszło do rozszerzenia zakresu umowy również na roboty rozbiórkowe dotyczące stodoły i w konsekwencji uznał żądanie wynagrodzenia z tytułu wykonania umowy w tym zakresie za niezasadne. Nie znalazł również podstaw do uwzględnienia tego roszczenia na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Z tych względów Sąd oddalił żądanie zasądzenia kwoty 42 464,99 zł brutto jako części należności dotyczącej wynagrodzenia za rozbiórkę stodoły. Ponadto oddalił żądania pozwu w części dotyczącej kwoty 61 000 zł brutto, uznając, że roszczenie w zakresie prac wymienionych w specyfikacji znajduje zaspokojenie w dokonanych przed wniesieniem pozwu świadczeniach pozwanej zaliczonych przez powoda na poczet niepowstałej należności o wynagrodzenie za rozbiórkę stodoły. W pozostałym zakresie powództwo co do żądania wynagrodzenia Sąd uznał za uzasadnione.

Sąd Okręgowy nie podzielił zawartego w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzutu, że roszczenie o zapłatę wynagrodzenia nie jest zasadne, powód bowiem nie spełnił swojego świadczenia w całości. Stwierdził, że skoro umowa nie została wykonana w następstwie konfliktu, będącego wynikiem żądania zapłaty należności, których termin spełnienia upłynął oraz sporu dotyczącego wysokości wynagrodzenia za rozbiórkę stodoły, to doszło do konkludentnego rozwiązania umowy. Zważywszy zaś, że pozwana skorzystała ze świadczeń powoda zgodnie z ich gospodarczym przeznaczeniem, a jednocześnie nie wykazano, by strony poczyniły ustalenia co do rozliczeń prac w momencie rozwiązania umowy, to przyjęć należy, iż roszczenia wymagalne na podstawie art. 654 k.c. przed rozwiązaniem umowy powinny być spełnione zgodnie z treścią umowy i dokonany przez strony rozliczeniami. Sąd nie podzielił również zarzutów pozwanej dotyczących jakości prac wykonanych przez powoda.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., przyjmując, że pozwana popadła w opóźnienie, zgodnie z twierdzeniami pozwu, po upływie uzgodnionego, dwutygodniowego terminu od daty doręczenia faktur wymienionych w pozwie. Na podstawie art. 231 k.p.c. Sąd przyjął domniemanie faktyczne zgodności dat wystawienia i doręczenia faktur.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 22 grudnia 2008 r. oddalił apelacje obu stron. Pominął zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 479¹² § 1

k.p.c., polegającego na dopuszczeniu dowodów sprekludowanych ze względu na fakt, że skarżąca nie zgłosiła w odpowiednim czasie zastrzeżeń przewidzianych w art. 162 k.p.c. Nie podzielił również zarzutu naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 479¹² § 1 k.p.c. odnośnie do ustalenia daty i faktu doręczenia pozwanej faktur przez powoda. Uznał, że dla rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek za pozostawanie w opóźnieniu z płatnościami wynikającymi z faktur decydujące znaczenie ma wykazanie faktu wezwania dłużnika do zapłaty. Wskazał jednak, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdził, iż faktury zostały doręczone pozwanej w dniu ich wystawienia.

Skargę kasacyjną wniosła pozwana, w której zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 k.p.c. przez pominięcie czterech zarzutów apelacyjnych, art. 162 k.p.c. przez jego zastosowanie, art. 479¹² § 1 k.p.c. przez uznanie trafności rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji pomimo, że wyrok Sądu Okręgowego oparty został na twierdzeniach niezgłoszonych w pozwie, jak i na dowodach niewskazanych przez powoda, art. 6 k.c. w związku z art. 479¹² § 1 k.p.c. oraz art. 3 i 232 k.p.c. przez uznanie, że powód udowodnił istnienie zobowiązania umownego, spełnienie świadczenia wzajemnego zgodnie z istniejącym zobowiązaniem umownym oraz wartość spełnionego świadczenia, a także art. 6 k.c. w związku z art. 479¹² § 1 k.p.c. oraz art. 3 i 232 k.p.c. przez uznanie, że powód udowodnił doręczenie faktur w dniu ich wystawienia, co pozwoliło na przyjęcie, iż pozwana pozostawała w zwłoce z zapłatą i przyznanie powodowi roszczenia o odsetki. Zarzuciła również naruszenie art. 647 w związku z art. 658 k.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że strony łączyła jedna umowa o wykonanie remontu, podczas gdy jedynie umowa pierwotna była umową, której podstawę stanowi art. 658 k.c., a pozostałe umowy ustne dotyczyły wykonania szeregu innych prac. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Kwestia stosowania art. 162 k.p.c. nie jest postrzegana jednolicie, a rozbieżność stanowisk dotyczy zwłaszcza stosowania tego przepisu w postępowaniu w sprawach gospodarczych. Podejmując tę kwestię należy zwrócić uwagę, że art. 162 został umieszczony w kodeksie postępowania cywilnego wśród przepisów ogólnych o czynnościach procesowych i z tej racji ma zastosowanie także w postępowaniach odrębnych, jeżeli kwestia ta nie jest w tych

postępowaniach uregulowana inaczej. Odmiennej regulacji w tym zakresie w postępowaniu w sprawach gospodarczych nie ma.

W uchwale z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05 (OSNC 2006, nr 9, poz. 144) Sąd Najwyższy stwierdził, że strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, polegającego na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie (art. 162 k.p.c.). Takie samo stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08 (OSNC 2009, nr 7-8, poz. 103), z tym że uchybienie sądu polegało na wydaniu – na podstawie art. 479¹⁴ § 2 i art. 479¹⁸ § 3 k.p.c. – postanowienia oddalającego wniosek o przeprowadzenie dowodów. W uchwałach tych Sąd Najwyższy wyszczególnił rodzaje postanowień wydawanych w procesie i uznał, że art. 162 k.p.c. odnosi się jedynie do takich postanowień, które nie są oddzielnie zaskarżalne i mogą być zmieniane lub uchylane stosownie do okoliczności. W uzasadnieniu obu uchwał nie ma rozważań odnośnie do stosowania omawianego przepisu w postępowaniu w sprawach gospodarczych, powołanie jednak w uchwale art. 479¹⁴ i 479¹⁸ k.p.c. oznacza, że także w sytuacjach objętych dyspozycją tych przepisów art. 162 k.p.c. ma zastosowanie. Podobny wniosek wynika również z uzasadnienia wyroków z dnia 4 października 2006 r., II CSK 229/06, nie publ., i z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 185/09, OSNC-ZD 2010, nr B, poz. 65.

W wielu orzeczeniach Sąd Najwyższy uznał także, że art. 479¹² oraz 479¹⁴ k.p.c., określające prekluzję podnoszenia twierdzeń i zgłaszania dowodów, zawierają normy o charakterze bezwzględnie obowiązującym i w konsekwencji strona traci prawo powoływania twierdzeń, zarzutów i dowodów na ich poparcie, niepowołanych w pozwie lub w odpowiedzi na pozew (także w pozwie i zarzutach od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym) bez względu na ich znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, chyba że wykaże, iż ich niepowołanie nie było możliwe lub potrzeba powołania wynikła później. Sprekludowane twierdzenia, zarzuty lub dowody sąd pomija (por. uchwała z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP 115/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 77, wyroki z dnia 19 stycznia 2005 r., I CK 410/04, OSNC 2006, nr 1, poz. 7, z dnia 21 kwietnia 2005 r., III CK 541/04, nie publ., z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 123/05, OSP 2007, nr 4, poz. 48, z dnia 6 kwietnia 2006 r., IV CSK

182/05, nie publ., z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 41/06, nie publ., z dnia 23 października 2007 r., III CSK 108/07, nie publ.).

Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela pogląd, że przepisy dotyczące prekluzji w postępowaniu gospodarczym mają charakter norm bezwzględnie obowiązujących, nie oznacza to jednak, że w każdym wypadku naruszenie przepisów procesowych o charakterze bezwzględnie obowiązującym sąd drugiej instancji powinien jeżeli zarzut taki został podniesiony w apelacji – brać pod rozwagę bez względu na to, czy strona w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji zgłosiła stosowne zastrzeżenie. Należy zwrócić uwagę, że obowiązek uwzględniania z urzędu uchybień procesowych dotyczy tylko uchybień prowadzących do nieważności postępowania (art. 379 k.p.c.) oraz wymienionych w art. 202 k.p.c. Wbrew zarzutom skarżącego, obowiązek ten nie dotyczy zatem naruszenia innych przepisów, nawet o charakterze bezwzględnie obowiązującym.

Zarówno art. 162, jak i art. 479¹² § 1, art. 479¹⁴ § 2, art. 495 § 3 oraz art. 503 k.p.c. adresowane są do stron procesu i na nie nakładają powinność zgłaszania w stosownym czasie zastrzeżeń lub twierdzeń, zarzutów i dowodów, pod rygorem utraty prawa powoływania ich w dalszym postępowaniu. Nałożenie takiego rygoru oznacza jednak również obowiązek sądu pominięcia sprekludowanych zastrzeżeń lub sprekludowanych twierdzeń, zarzutów lub dowodów, w przeciwnym razie bowiem rygor, o jakim mowa, pozbawiony byłby znaczenia. Rygor ten jest przy tym złagodzony; w art. 162 k.p.c. utrata prawa powoływania zarzutów dotyczących procesowych uchybień sądu nie dotyczy takich uchybień, które sąd powinien brać pod rozwagę z urzędu, albo gdy strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła zastrzeżeń bez swej winy, a w postępowaniu w sprawach gospodarczych i innych odrębnych strony mogą powoływać twierdzenia, zarzuty i dowody po upływie terminów wymienionych w wymienionych przepisach, jeżeli wykażą, iż nie mogły z nich skorzystać wcześniej, albo że potrzeba ich powołania wynikła później.

Nie można podzielić zarzutu, że art. 162 k.p.c. oraz pozostałe wymienione przepisy wykluczają się, regulują one bowiem w istocie inny przedmiot. Przepisy art. 479¹² § 1, art. 479¹⁴ § 3, art. 495 § 3 i art. 503 k.p.c. dotyczą postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji, znaczenie zaś art. 162 k.p.c. realizuje się w postępowaniu odwoławczym. Ujmując rzecz inaczej należy stwierdzić, że w postępowaniu w sprawach gospodarczych, nakazowym i upominawczym sąd ma obowiązek pominięcia sprekludowanych twierdzeń,

zarzutów i dowodów, jeśli jednak tego nie uczyni, strona może skutecznie podnieść taki zarzut w apelacji pod warunkiem, że uprzednio zwróciła uwagę sądu na to uchybienie zgodnie z art. 162 k.p.c., w przeciwnym zaś razie obowiązkiem sądu jest co do zasady pominięcie takiego zarzutu.

Powstaje pytanie, o jakie uchybienia sądu chodzi w art. 162 k.p.c. Brzmienie przepisu wskazuje, że dotyczy on wszystkich uchybień natury procesowej bez względu na ich charakter, z wyjątkiem takich, których popełnienie należy brać pod rozwagę z urzędu. W uzasadnieniu wyroku z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 185/09, Sąd Najwyższy wskazał, że ze względu na różnorodność nie jest możliwe stworzenie katalogu możliwych uchybień procesowych wymagających dopełnienia powinności wskazanych w art. 162 k.p.c., nie ulega jednak wątpliwości, że prekluzja przewidziana w tym przepisie odnosi się tylko do uchybień popełnianych przez sąd przy podejmowaniu czynności procesowych, a do takich można zaliczyć pominięcie przez sąd dowodu zgłoszonego przez stronę, jeśli znalazło to wyraz w wydaniu postanowienia oddalającego wnioski o przeprowadzenie dowodu. Takim uchybieniem może być wydanie postanowienia o przeprowadzeniu niedopuszczalnego dowodu lub wydanie postanowienia o przeprowadzeniu z udziałem publiczności rozprawy, która powinna się odbyć przy drzwiach zamkniętych, udzielenie stronie terminu dłuższego niż ustawowy do dokonania określonej czynności procesowej albo zamknięcie rozprawy bez udzielenia głosu stronom. Nie można jednak w tych kategoriach rozważać takich czynności procesowych, które objęte są dyskrecyjną władzą sądu; trudno np. na podstawie art. 162 k.p.c. wnosić o wpisanie do protokołu zastrzeżenia w związku z dopuszczeniem przez sąd dowodu z urzędu.

Zastrzeżenie, o jakim mowa w art. 162 k.p.c., może w każdym razie dotyczyć jedynie takich uchybień popełnionych przy dokonywaniu czynności procesowych przez sąd, których podjęcie zostało stronom zakomunikowane przez wydanie postanowienia albo zarządzenia. Inaczej rzecz ujmując, aby strona mogła zwrócić uwagę sądu na uchybienie przepisom postępowania, musi wiedzieć, że sąd określoną czynność procesową podjął lub zamierza podjąć. Nie budzi wątpliwości, że celem omawianego przepisu jest pobudzenie inicjatywy procesowej stron, zapobieganie ich nielojalności przez zobligowanie do zwracania na bieżąco uwagi sądu na wszelkie uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenie do celowego tolerowania przez strony takich uchybień z zamiarem

późniejszego wykorzystania ich w środkach odwoławczych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., II CSK 229/06). Nie można natomiast wymagać od strony, aby prewencyjnie, w obawie przed utratą prawa powoływania się na uchybienia sądu w dalszym toku postępowania, zgłaszała do protokołu zastrzeżenia co do możliwych przyszłych uchybień. Nie można też wymagać od pozwanego, aby przewidział, że sąd przy wydawaniu orzeczenia uwzględni sprekludowane twierdzenia powoda i poczyni ustalenia faktyczne na podstawie dowodów, których powód nie zgłaszał lub zgłosił z opóźnieniem. Nie zdarza się zresztą sytuacja, w której sąd informuje strony przed wydaniem orzeczenia, jakie dowody zamierza uwzględnić i które twierdzenia stron podda ocenie.

W apelacji skarżąca podniosła, że Sąd pierwszej instancji oparł ustalenia w przedmiocie istnienia zobowiązania umownego, spełnienia świadczenia wzajemnego, wartości wykonanych prac oraz doręczenia faktury stanowiącej wezwanie do zapłaty w dniu jej wystawienia biorąc pod uwagę sprekludowane twierdzenia powoda oraz dowody, których powód w ogóle nie zgłosił lub nie zgłosił w terminie określonym w art. 479¹² § 1 k.p.c. Twierdzenia w tym przedmiocie powód zgłosił nie w pozwie, ale dopiero w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym, a wiele ustaleń dokonano – w interesie powoda i zgodnie z twierdzeniami zgłoszonymi dopiero w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty – na podstawie dowodów powołanych przez pozwanego.

Tych zarzutów Sąd Apelacyjny nie ocenił, wychodząc z założenia, że skarżący utracił prawo ich zgłaszania wobec niezwrócenia Sądowi uwagi na uchybienia na podstawie art. 162 k.p.c. W świetle tych uwag należy uznać, że pominięcie wymienionych zarzutów z powołaniem się na art. 162 k.p.c. stanowi naruszenie art. 378 § 1 k.p.c., które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Jakkolwiek wszystkie twierdzenia i dowody stanowią materiał sprawy podlegający ocenie stosownie do art. 233 § 1 k.p.c., to jednak wskazane przepisy nakazują pominięcie materiału objętego prekluzją. W wypadku dopuszczenia dowodu objętego prekluzją zastrzeżenie z art. 162 k.p.c. powinno być zgłoszone. Trudno jednak wymagać od skarżącego, aby takie zastrzeżenie wnosił, jeżeli sąd nie wydał w ogóle postanowienia o dopuszczeniu dowodów, a o tym, jakie twierdzenia i dowody zostały poddane ocenie, dowiedział się z uzasadnienia wyroku.

Brak oceny, czy podstawa faktyczna i prawna rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego została wskazana prawidłowo, powoduje konieczność uchylenia

zaskarżonego wyroku. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że powód nie ma obowiązku wskazania w pozwie wszystkich możliwych twierdzeń i dowodów, wymagałoby to bowiem przewidywania wszystkich możliwych sposobów obrony pozwanego, nawet takich, których ten nie podejmie. Określona w art. 479¹² § 1 k.p.c. prekluzja dowodowa odnosi się zatem do twierdzeń i dowodów dotyczących bezpośrednio zgłoszonego w pozwie roszczenia, a nie twierdzeń i dowodów, które mogłyby być przedstawione przy hipotetycznym przyjęciu możliwego sposobu obrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 55/06). (...)

Z tych względów konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. (...)